

## PREZYDENT BIAŁORUSI BEZWGLĘDNIE STAWIA NA ELEKTROMOBILNOŚĆ

---

Alaksandr Łukaszenka osobiście przetestował model samochodu Tesla, który został przesłany przez firmę do białoruskiego przywódcy. Po zapoznaniu się z autem przywódca Białorusi polecił podwładnym pilne opracowanie projektu pierwszego białoruskiego auta elektrycznego.

Alaksandr Łukaszenka osobiście przetestował najnowszy model samochodu Tesla, o czym informuje [służba prasowa prezydenta Białorusi](#). Wrażeniami z jazdy białoruski przywódca podzielił się podczas specjalnie zwołanego z tego powodu posiedzenia z udziałem wysokich rangą urzędników państwowych i przedstawicieli nauki, m.in. ministra przemysłu Witalija Wowka, a także przewodniczącego białoruskiej akademii nauk Władimira Gusakowa.

„Samochód nabiera prędkości tak, że wszystkie nasze testowe niemieckie auta z silnikami spalinowymi zostały daleko z tyłu i nie mogły nas dogonić” – relacjonował doznania z jazdy Łukaszenka. „Startuje jak statek kosmiczny, albo jeszcze mocniej. W ciągu dwóch i pół sekundy osiąga 100km/h” – opowiadał z przejęciem.

Zobacz także: [Elektromobilność a polityka, czyli co tak naprawdę napędza elektroauta? \[ANALIZA\]](#)

Łukaszenka odnotował, że cały świat stawia obecnie na rozwój odnawialnych źródeł energii, w tym elektromobilności. Wskazał na przykłady Wielkiej Brytanii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych. „Świat rozwija się w tym kierunku. Amerykanie stworzyli supersamochód. Zuchy! Tesla wyprodukowała wspaniały samochód” – nie szczędził pochwał Łukaszenka podkreślając ekologiczne walory pojazdu: „Dzisiaj to światowy trend – czyste technologie, czyste auta, zamiana węglowodorów w czyste paliwo”.

Łukaszenka nie skrywał swojej fascynacji elektromobilnością i zdradził, że od dawna śledzi za nowinkami w branży motoryzacyjnej: „To nie pierwsze moje spotkanie z podobnymi autami. Wiem, że Mitsubishi też wyprodukowało w swoim czasie (auto elektryczne – przyp. red.). Być może gorsze. Potem BMW – dobry, bardzo zwinny, szybki, nieco mniejszych rozmiarów. A to jest trzeci samochód, który miałem okazję przetestować. Odkrywam przed wami wszystkie karty: od dawna samochody to moje hobby. Śledzę tę branżę” – szczerze wyznał Aleksandr Ryharowicz.

Wrażenia Łukaszenki z przejazdu amerykańskim autem stały się impulsem do zmobilizowania podległych prezydentowi kadr do stworzenia analogicznego pojazdu. „To jest przyszłość i my nie możemy zostać w tyle. Nie możemy, mając takie kompetencje, taką naukę, pozostawać w ogonie” – upominał podwładnych prezydent Białorusi sugerując konieczność wyprodukowania pierwszego białoruskiego auta elektrycznego. „Nikt pojutrze, w najbliższej przyszłości, nie będzie masowo kupować samochodów z silnikiem spalinowym. Porównajcie ten samochód z tym, który my stworzyliśmy i dążcie do niego.” – polecił.

Zobacz także: [Umarł Diesel, niech żyje elektromobilność? \[KOMENTARZ\]](#)

Podległych mu urzędników prezydent pouczył nawet odnośnie szczegółów budowy pojazdu: „Bateria to jeden z głównych elementów. Nie należy wkładać jej do bagażnika. Jak zobaczyliście, w Tesli położono ją na dnie i nawet utrzymuje wysoką prędkość pojazdu balansując ruch. Dlatego i my musimy pójść w tę stronę” – stanowczo poradził Łukaszenka i dodał: „Główne zadanie to stworzyć pojazd. Podstawę macie. Więc cel dzisiejszej rozmowy – ja pokazałem wam samochód, a wy studiujcie, podpatrujcie. To najlepsze co jest”.

Białoruski przywódca nie pozostawił żadnych niedomówień odnośnie swoich oczekiwań: „Potrzebny nam samochód elektryczny. Może być produkowany w naszej fabryce, może być produkowany oddzielnie. Czy będziecie go tworzyć z Amerykanami, Niemcami, czy z Anglikami – to wasza sprawa. Macie mi w najbliższym czasie przedstawić propozycje” – polecił Łukaszenka roztaczając wizję dalszego rozwoju białoruskiej elektromobilności: „Możecie już to robić, trzeba to szybko wprowadzać. Dla wsi – jeden wariant, dla miasta - inny. Pomyślimy jak was wesprzeć potem w produkcji, tak aby to było dostępne dla ludzi. Trzeba przechodzić na elektryczność, bo my już jesteśmy spóźnieni” - trzeźwo ocenił sytuację białoruski przywódca.

Zobacz także: [„Prototyp elektroauta gotowy w 2018 roku”, czyli polska droga do elektromobilności \[RELACJA\]](#)